

*Karol Karski*

Uniwersytet Warszawski, Polska

e-mail: [k.karski@wpia.uw.edu.pl](mailto:k.karski@wpia.uw.edu.pl)

ORCID: 0000-0003-0757-6283

**NAJWYŻSZY TRYBUNAŁ NARODOWY A OSĄDZENIE  
SPRAWCÓW ZBRODNI POPEŁNIONYCH PODCZAS  
TLUMIENIA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO –  
NIEWYKORZYSTANY INSTRUMENT**

**THE SUPREME NATIONAL TRIBUNAL AND THE TRIAL OF  
THE PERPETRATORS OF THE CRIMES COMMITTED DURING  
THE SUPPRESSION OF THE WARSAW UPRISING – AN UNUSED  
INSTRUMENT**

**Abstract**

The Supreme National Tribunal, which operated in Poland between 1946 and 1948, tried 49 Hitlerite criminals who had committed crimes against Poland and Poles during World War II. It was tasked not only with bringing individual perpetrators to justice but also with publicizing these matters to the world. It was in effect the Polish equivalent of the Nuremberg Tribunal. However, the suppression of the Warsaw Uprising, including the Wola Massacre (Wola Slaughter), was not covered by these trials, even though initially The Tribunal planned to try Germans responsible for the crimes committed during the Uprising. In practice, these crimes were carefully omitted from the seven trials conducted by the Tribunal. Even when the high officials of the occupation administration in Warsaw were tried, the period of the Warsaw Uprising was not, as a rule, the subject

of hearings (sic!) although some perpetrators of crimes committed during the Uprising were subsequently tried by the Polish common courts. The fact is that the then Polish authorities were not keen to publicize the martyrdom of those who had taken part in the Warsaw Uprising because this would have inevitably led to questions as to why USSR military forces did not come to the aid of the Warsaw residents being murdered by the Germans and also to what was happening to the Polish Home Army soldiers who had fought vigorously at that time and who, after the war, were subject to persecution by the new authorities installed in Poland by the Soviet Union. The Tribunal, whose task was to judge the perpetrators of the most significant German crimes, ceased its activities without even considering what was probably the largest single massacre of civilians in Europe during World War II, and the largest single act of extermination in the history of the Polish Nation: the Wola Massacre.

### KEYWORDS

crimes under international law, Supreme National Tribunal, Warsaw Uprising

### SŁOWA KLUCZOWE

Najwyższy Trybunał Narodowy, Powstanie Warszawskie, zbrodnie prawa międzynarodowego

### 1. WPROWADZENIE

W trakcie Powstania Warszawskiego jednostki armii i policji niemieckiej popełniły wiele zbrodni, które można kwalifikować jako zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości i zbrodnię ludobójstwa. W jego trakcie miała też miejsce największa prawdopodobnie jednorazowa masakra ludności cywilnej dokonana w Europie podczas II wojny światowej, a jednocześnie największy w historii pojedynczy akt eksterminacji członków Narodu Polskiego – Rzeź Woli. W ciągu kilku początkowych dni sierpnia 1944 r. zamordowano tam 30–65 tys. cywilów. Jej punkt szczytowy przypadał na dni 5–7 sierpnia 1944 r. Zabójstw dokonywano masowo i systematycznie, nie oszczędzając nikogo, mężczyzn, kobiet i dzieci. Dopiero 6 sierpnia 1944 r. *SS-Obergruppenführer* Erich von dem Bach-Zelewski, dowodzący oddziałami pacyfikującymi Powstanie Warszawskie, wydał rozkaz zabijania – spośród bezbronných cywilów – już „tylko” mężczyzn<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> L. M. Bartelski, *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1967, s. 85; W. Bartoszewski, *Dni walczącej Stolicy. Kronika Powstania Warszawskiego*, Warszawa 2004, s. 56; P. Grzebyk, *Nie-*

Sprawcy tych zbrodni nie zostali postawieni w stan oskarżenia, ani przed Trybunałem Norymberskim, którego zadaniem było ukaranie głównych sprawców zbrodni niemieckich w skali europejskiej, ani przed polskim Najwyższym Trybunałem Narodowym (NTN), który miał to czynić w odniesieniu do analogicznych sprawców, którzy popełnili swoje czyny na terytorium okupowanej Polski. Niektórzy z nich zostali ukarani przez polskie sądy powszechne, tak jakby Powstanie Warszawskie – a w tym i Rzeź Woli – nie zasługiwały na nagłośnienie i zachowanie w pamięci<sup>2</sup>.

## 2. ORGANIZACJA, JURYSDYKCJA I PROCEDURA

Najwyższy Trybunał Narodowy został utworzony, gdyż istniało przeświadczenie, iż sprawy głównych zbrodniarzy hitlerowskich, którzy popełnili swoje czyny na terytorium Polski, powinny być osądzone przez specjalny trybunał wysokiej rangi i o szczególnych kwalifikacjach<sup>3</sup>. Jak wskazywali prokuratorzy NTN Tadeusz Cyprian i Jerzy Sawicki: „Zadaniem Najwyższego Trybunału Narodowego jest (...) nie tyle osądzenie indywidualnych oskarżonych, co mogłyby wykonać z powodzeniem sądy okręgowe (i co też robią w 95% spraw przestępców hitlerowskich, tym sądom przez NTN przekazanych) – ile dokumentarne, sądowe ustalenie najistotniejszych faktów z czasów okupacji oraz napiętnowanie ich z mocy majestatu prawa wobec własnego kraju i zagranicy, która nie ma wyobrażenia o tym, co znaczyła hitlerowsko-niemiecka okupacja w Polsce”<sup>4</sup>.

---

*świadome czy celowe pominięcie rzezi Woli w procesach norymberskich i ponorymberskich*, (w:) E. Habowski (red.), *Wola: nierozliczona zbrodnia a pojęcie ludobójstwa*, Warszawa 2019, s. 107–108; P. Gursztyn, *Rzeź Woli. Zbrodnia nierozliczona*, Warszawa 2014, s. 305; S. Lewandowska, *Ludność cywilna w powstaniu warszawskim*, (w:) S. Lewandowska, B. Martin (red.), *Powstanie Warszawskie 1944*, Warszawa 1999, s. 140; J. Lubecka, *Niemiecki zbrodniarz przed polskim sądem. Krakowskie procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Kraków 2021, *passim*; A. D. Sławińska, *Przeżyłam to. Wola 1944*, Warszawa 2015, s. 52.

<sup>2</sup> Artykuł ten jest rozbudowaną wersją referatu pt. „Najwyższy Trybunał Narodowy”, ogłoszonego na Konferencji Naukowej nt. „Osądzić Rzeź Woli”, która odbyła się dnia 28 września 2019 r. w Warszawie. Organizatorzy poprosili mnie wówczas, abym przybliżył działalność tej instytucji, a także wskazał, dlaczego Rzeź Woli, jak również całość niemieckich zbrodni popełnionych w trakcie i bezpośrednio po upadku Powstania Warszawskiego, nie stały się przedmiotem procesu przed tym Trybunałem. Prosilili także o przeanalizowanie, czy – wobec faktu, iż nigdy wprost nie sformułowano przepisu o jego rozwiązaniu – istnieje on nadal.

<sup>3</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo karne międzynarodowe. Zarys systemu*, Warszawa 2017, s. 124.

<sup>4</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy wielkich zbrodniarzy wojennych w Polsce*, Warszawa 1949, s. 5.

Podkreślali przy tym, że NTN miał być „niejako odpowiednikiem Trybunału Norymberskiego (...) dla spraw o znaczeniu krajowym (...), który by należycie reprezentował polski wymiar sprawiedliwości w sprawach budzących tak wiele międzynarodowych dyskusji (...), pasjonujących w owym czasie cały świat”<sup>5</sup>.

Czyny, o popełnienie których oskarżano przed NTN były najpoważniejszymi przestępstwami prawa międzynarodowego: zbrodniami przeciwko pokojowi, zbrodniami wojennymi, zbrodniami przeciwko ludzkości, zbrodnią ludobójstwa. Zbrodnie te, stały się trwałym elementem międzynarodowego prawa karnego, którego rozwój nabrał w tym właśnie okresie szczególnej dynamiki, oraz prawa krajowego<sup>6</sup>.

W trakcie procesów przed NTN wszystkie wypowiedzi były na bieżąco tłumaczone na języki polski, niemiecki, angielski, francuski i rosyjski. Obszerne sprawozdania były publikowane w prasie krajowej i zagranicznej. Jak dodawali T. Cyprian i J. Sawicki: „Doniosłości tej ostatniej roli Najwyższego Trybunału Narodowego nie można dostatecznie wysoko ocenić, bo ujawnienie wobec świata hitlerowskich metod zagłady stosowanych w czasie tej wojny, godzących w cały naród polski, wyjaśnia nasze stanowisko wobec Niemiec na forum międzynarodowym i daje podstawę naszym żądaniom pod adresem przyszłej konferencji pokojowej (...). Ta rola NTN wyjaśnia również, dlaczego procesów przed nim jest mało i każdy z nich ma inny charakter”<sup>7</sup>.

Najwyższy Trybunał Narodowy utworzono dekretem z dnia 22 stycznia 1946 r.<sup>8</sup>. Akt ten – mający moc równoważną ustawie – wszedł w życie z dniem publikacji, tj. 18 lutego 1946 r., który jest zarazem dniem powstania tej instytucji. Ustalono, iż ma ona swoją siedzibę w miejscu siedziby Sądu Najwyższego. NTN składał się z Prezesa i sędziów, a Prokuratura NTN – z Pierwszego Prokuratora i prokuratorów NTN. Prezesem NTN był z mocy przepisów dekretu Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Sędziów NTN i prokuratorów NTN, w tym

<sup>5</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem wyroków Najwyższego Trybunału Narodowego*, Poznań 1962, s. X.

<sup>6</sup> A. Cassese, *International Criminal Law*, Oxford 2003, s. 47–132; R. Cryer, H. Friman, D. Robinson, E. Wilmschurst, *An Introduction to International Criminal Law and Procedure*, Cambridge 2007, s. 165–280; E. Karska, *Odowiedzialność państwa za naruszenie prawa humanitarnego na tle Projektu artykułów o odpowiedzialności państw za czyny międzynarodowo bezprawne*, „Studia Prawnicze” 2009, nr 1–2; K. Kittchaisaree, *International Criminal Law*, Oxford 2001, s. 67–225; M. Królikowski, P. Wiliński, J. Izydorczyk, *Podstawy prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 2008, s. 113–149; E. Socha, *Wpływ Procesu Norymberskiego na prawo międzynarodowe w zakresie ścigania i karania zbrodni ludobójstwa*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007, nr 2; E. Socha, *International Responsibility of Individuals for Breaches of Humanitarian Law*, „Polish Yearbook of International Law” 2002–2003, t. 26, s. 67–84; E. Socha, *Zakres włączenia katalogu zbrodni objętych jurysdykcją Międzynarodowego Trybunału Karnego do polskiego prawa karnego materialnego*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5, s. 253–266.

<sup>7</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*

<sup>8</sup> Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym (Dz.U. nr 5, poz. 45, z późn. zm.).

Pierwszego Prokuratora, powoływało – spośród osób mających kwalifikacje sędziowskie – Prezydium Krajowej Rady Narodowej (KRN)<sup>9</sup> na wniosek Ministra Sprawiedliwości. Sprawowanie funkcji sędziowskich lub prokuratorskich w sądach powszechnych lub specjalnych nie stanowiło przeszkody w dokonaniu nominacji i łączeniu stanowisk. NTN orzekał na rozprawach w składzie trzech sędziów oraz czterech ławników, a na posiedzeniach niejawnych – w składzie trzech sędziów bez udziału ławników. Listę ławników ustalało – dobierając ich spośród posłów – Prezydium KRN<sup>10</sup>. Przewidziano, iż ławnicy w sprawowaniu swego urzędu – podobnie jak sędziowie na podstawie przepisów ogólnych – mieli być niezawisli i podlegali tylko ustawom, a podczas pełnienia czynności na rozprawie mieli prawa i obowiązki sędziego należące do składu orzekającego. Sędziowie, Pierwszy Prokurator i prokuratorzy NTN w sprawowaniu czynności określonych w dekreście zostali zrównani w prawach i obowiązkach odpowiednio z sędziami, Pierwszym Prokuratorem i prokuratorami Sądu Najwyższego. W ramach pierwszej nowelizacji przepisy dekretu uzupełniono również o możliwość odwołania – na wniosek Prezesa NTN – sędziego, prokuratora lub ławnika przez Prezydium KRN<sup>11</sup>. Urzędników sekretariatów powoływał odpowiednio Prezes bądź Pierwszy Prokurator NTN.

Najwyższy Trybunał Narodowy orzekał na podstawie całokształtu obowiązującego wówczas ustawodawstwa karnego, w szczególności: Kodeksu karnego<sup>12</sup>, Kodeksu karnego Wojska Polskiego<sup>13</sup> oraz dekretu PKWN o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego<sup>14</sup>.

Na posiedzeniu NTN przewodniczył Prezes NTN lub wyznaczony przez niego sędzia. Przy głosowaniu przewodniczący zbierał głosy, poczynając od najmłodszego wiekiem, a sam głosował ostatni. Postępowanie przed NTN odbywało się według przepisów Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.)<sup>15</sup>, o ile przepisy

---

<sup>9</sup> Zgodnie z art. 16 lit. c Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 18, poz. 71, z późn. zm.), czyli tzw. Małej Konstytucji, po zastąpieniu KRN przez Sejm Ustawodawczy kompetencje Prezydium KRN przeszły na Radę Państwa.

<sup>10</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*

<sup>11</sup> Dekret z dnia 17 października 1946 r. o zmianie dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym (Dz.U. nr 59, poz. 325).

<sup>12</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 60, poz. 571, z późn. zm.).

<sup>13</sup> Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Kodeks Karny Wojska Polskiego (Dz.U. nr 6, poz. 27, z późn. zm.).

<sup>14</sup> Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz.U. nr 4, poz. 16, z późn. zm.). Zob. L. Kubicki, *Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego*, Warszawa 1963, s. 57–78.

<sup>15</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 33, poz. 313, z późn. zm.).

dekretu w konkretnych rozwiązaniach nie stanowiły inaczej. Nie miały przed NTN zastosowania m.in. kluczowe – wskazane w Kodeksie postępowania karnego – przepisy dotyczące zastosowania środków zapobiegających uchylaniu się od sądu, w tym tymczasowego aresztowania. Środki te zarządzał prokurator NTN, a na jego postanowienie przysługiwało zażalenie do NTN. Prokurator NTN mógł prowadzić dochodzenie bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem prokuratora sądu specjalnego lub prokuratora sądu okręgowego, organów bezpieczeństwa publicznego lub Milicji Obywatelskiej. Mógł też zwrócić się o dokonanie poszczególnych czynności sądowych do sędziów śledczych lub sądów grodzkich. W praktyce Prokuratura NTN z reguły prowadziła swoje dochodzenia i śledztwa za pośrednictwem Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce<sup>16</sup>.

Pierwotnie prokurator NTN w toku dochodzenia lub śledztwa mógł zarządzić zajęcie w części lub w całości mienia podejrzanego, jego małżonka i dzieci, z wyjątkiem mienia tych ostatnich, pochodzącego z ich dorobku własnego. W ramach pierwszej nowelizacji dekretu zmieniono jednak ten przepis i możliwość tę zawężono wyłącznie do majątku oskarżonego. Prokurator mógł zatem, celem zabezpieczenia grożącej oskarżonemu konfiskaty lub grzywny, już w toku dochodzenia zarządzić zajęcie w całości w części jego majątku. Na postanowienie prokuratora służyło zażalenie do NTN.

Dekret pierwotnie wyłączał możliwość składania przez pokrzywdzonych powództw cywilnych przeciwko oskarżonemu, które – zgodnie z ogólną zasadą Kodeksu postępowania karnego – mogły być rozpatrywane w ramach procesu karnego. Wniesienie sprzeciwu wobec aktu oskarżenia było niedopuszczalne. Udział obrońcy w rozprawie głównej był konieczny. Jeżeli oskarżony nie miał obrońcy z wyboru, Prezes NTN był zobowiązany do wyznaczenia obrońcy z urzędu, co do którego w ramach pierwszej nowelizacji dekretu doprecyzowano, iż może nim być adwokat zamieszkały na terytorium Państwa Polskiego. Co do obrońcy z wyboru, początkowo przewidziano, iż mógł nim zostać każdy obywatel polski dopuszczony w tym charakterze przez Prezesa NTN. Przepis ten jednak wkrótce zmodyfikowano w ten sposób, iż obrońcą z wyboru mógł być każdy obywatel polski, choć jeśli miałyby to być osoba niespełniająca ogólnych kryteriów określonych w Kodeksie postępowania karnego, to dla jej dopuszczenia do obrony wymagana była zgoda Prezesa NTN.

Na rozprawie wolno było odczytywać zapiski dochodzenia oraz wszelkie pisma prywatne i urzędowe. W kwietniu 1947 r. dodano także, iż wolno tak również czynić z wszelkimi zapiskami sporządzonymi w kraju lub za granicą przez organa władz polskich lub przez organa władz państw sprzymierzonych oraz przez osoby działające z ich polecenia, które prowadziły dochodzenie lub śledztwo albo też przedsięwzięły inne czynności mające na celu wykrycie przestępstwa lub ujęcie sprawcy. Celem tego rozwiązania było dopuszczenie, jako

<sup>16</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem wyroków...*, s. XV.

materiału dowodowego, bardzo szerokiego zakresu materiałów, także powstałych w trybie pozaprocesowym<sup>17</sup>.

Nieujęcie oskarżonego nie stało na przeszkodzie wniesienia aktu oskarżenia i rozpoznania sprawy pod jego nieobecność. Dekret stanowił, iż zapadłego wyroku nie należało uważać za zaoczny. W takim przypadku prawo wyboru obrońcy miało służyć także ojcu, matce, opiekunowi, małżonkowi, dzieciom i rodzeństwu oskarżonego, a wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem mogło nastąpić na korzyść oskarżonego również w przypadku przytoczenia takich nowych faktów i dowodów nieznanymi przedtem sądowi, które bądź same, bądź w związku z innymi stwierdzają, że oskarżony jest niewinny albo że skazano go za przestępstwo cięższe niż to, które popełnił. W sprawach, w których NTN wydał wyrok, o wznowieniu postępowania mógł orzekać wyłącznie tenże Trybunał. Takie procesy przed NTN jednak się nie odbyły.

Ogłoszenie sentencji wyroku następowało po sporządzeniu na piśmie wyroku z uzasadnieniem. Orzeczenia, tj. wyroki i postanowienia NTN, były ostateczne. Postępowanie miało charakter jednoinstancyjny. Skazanemu przysługiwało prawo wniesienia prośby o ulaskawienie do Prezydenta KRN, a w sprawach, w których zapadł wyrok śmierci, Prezes NTN przysyłał niezwłocznie akta sprawy Ministrowi Sprawiedliwości celem przedstawienia do decyzji odnośnie do ulaskawienia Prezydentowi KRN, załączając opinię NTN. Orzeczenia NTN wykonywał prokurator sądu okręgowego na zlecenie prokuratora NTN.

Do właściwości NTN należały sprawy osób, które zgodnie z deklaracją moskiewską USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii z dnia 30 października 1943 r. o odpowiedzialności hitlerowców za popełnione bestialstwa, miały zostać wydane władzom polskim. W akcie tym trzy mocarstwa sojusznicze oświadczyły m.in., iż: „Niemcy, którzy (...) uczestniczyli w rzeziach, którym podlegał naród polski, (...) winni wiedzieć, że zostaną odstawieni na miejsce, gdzie popełnili swe zbrodnie i tam osądzeni” przez naród, który padł „ofiara ich przemocy. (...) [T]rzy mocarstwa sprzymierzone z największą pewnością znajdują ich nawet na krańcu świata i wydadzą ich oskarżycielom, żeby sprawiedliwości stało się zadość”<sup>18</sup>.

Zapewnienie to dotyczyło także sprawców zbrodni popełnionych przez Niemców w innych okupowanych przez III Rzeszę państwach. Przypomniano o tym także w Porozumieniu międzynarodowym w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej z 1945 r.<sup>19</sup>, którego załącznikiem i integralną częścią jest Statut Międzynarodowego Trybunału Wojskowego

<sup>17</sup> Dekret z dnia 11 kwietnia 1947 r. o zmianie dekretu o Najwyższym Trybunale Narodowym (Dz.U. nr 32, poz. 143).

<sup>18</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 46; *War Crimes and the Punishment of War Criminals*, UNIO, 1945, No. 1, *Appendix C*, s. 11.

<sup>19</sup> Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisane w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz.U. z 1947 r., nr 63, poz. 367).

(Trybunału Norymberskiego). W akapicie 2 Preambuły Porozumienia przypomina się, iż: „Deklaracja Moskiewska z dnia 30 października 1943 r., mówiąc o okrucieństwach niemieckich w okupowanej Europie, stwierdziła, że ci oficerowie i żołnierze niemieccy oraz członkowie partii narodowosocjalistycznej, którzy ponoszą odpowiedzialność za okrucieństwa i zbrodnie albo którzy brali w nich udział za swą zgodą, będą odesłani do krajów, gdzie popełnili swoje wstrętne czyny, żeby być osądzonymi i ukaranymi stosownie do ustaw tych oswobodzonych krajów i wolnych rządów, które tam będą utworzone”.

Prokurator NTN mógł przekazać taką sprawę prokuratorowi okręgowemu, uwzględniając w miarę możliwości właściwość miejscową. Sprawa taka miała być wówczas rozpoznawana przez sąd okręgowy.

Jurysdykcją NTN objęto także sprawy przewidziane w dekreście z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyczację życia państwowego<sup>20</sup>. Oznaczało to, że – przynajmniej potencjalnie – NTN mógł sędzić nie tylko Niemców, którzy popełnili w trakcie II wojny światowej przestępstwa przeciwko Polsce i jej obywatelom, ale także mógł być narzędziem represji przeciwko polskim przedwojennym działaczom państwowym. Prokuratorzy NTN T. Cyprian i J. Sawicki pisali w opublikowanej w styczniu 1949 r. broszurze, czyli gdy już zakończył się siódmy – ostatni, jak wiemy dziś, choć wtedy nie musiało to być jeszcze przesądzone – proces zbrodniarzy hitlerowskich przed NTN, iż: „Na tym prawdopodobnie nie zamknie się rola NTN, bo czeka go drugie jego zadanie ustawowe, a mianowicie sądenie Polaków odpowiedzialnych za klęskę wrześniową”<sup>21</sup>.

Piszący te słowa prokuratorzy NTN chyba jednak przeczuwali, że do tego nie dojdzie. Dodawali zatem, iż: „Wielu z głównych sprawców naszej klęski, tak w dziedzinie politycznej, jak i militarnej i gospodarczej, nie znajduje się w kraju. Los pogał ich w świat i mało kto z tych ludzi dożył dzisiejszych dni; marnie kończyli na łasce obcych bądź też żyją zapomniani i pogardzani z dala od ojczyzny”<sup>22</sup>.

Brzmiało to jak swoiste „wyjaśnienie” i „usprawiedliwienie”. Przesłanie było takie: Czołowi przedstawiciele sanacji już nie żyją lub są nieosiągalni dla krajowego wymiaru sprawiedliwości, ale to nie szkodzi, gdyż już nic nie znaczą. Jak wiemy dziś, procesy takie się nie odbyły.

Dekret powstał, gdy istniały jeszcze specjalne sądy karne. Pierwsza sprawa przed takim sądem, w tym przypadku – Sądem Specjalnym w Lublinie – toczyła się w dniach 27 listopada – 2 grudnia 1944 r. i sądzono w jej ramach grupę członków załogi obozu koncentracyjnego w Majdanku. Zapadłe wówczas wyroki śmierci wykonano publicznie na terenie obozu. Początkowo dekret o NTN przewidywał, iż prokurator NTN mógł przejąć do właściwości NTN każdą sprawę

<sup>20</sup> Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyczację życia państwowego (Dz.U. nr 5, poz. 46).

<sup>21</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*

<sup>22</sup> *Ibidem*.

wszczęta w prokuraturze specjalnego sądu karnego lub tocząca się w specjalnym sądzie karnym<sup>23</sup>. W takim przypadku prokurator NTN miał złożyć nowy akt oskarżenia i zawiadomić o tym właściwy sąd i prokuraturę. Wnioski prokuratora NTN miały być wiążące. Prokuratura NTN nie skorzystała jednak ani razu z tego uprawnienia<sup>24</sup>.

Przewidziano także, iż NTN i jego Prokuratura będą mogli korzystać z uprawnień specjalnych sądów karnych i prokuratur specjalnych sądów karnych, przewidzianych w art. 19 ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów<sup>25</sup>. Odnosiły się one do możliwości ponownego rozpoznania postanowień rehabilitacyjnych – określonych w tej ustawie – osób wpisanych na niemiecką listę narodową (*Deutsche Völkliste*). Pierwszy Prokurator NTN mógł w ciągu 3 miesięcy od dnia wydania zaskarżyć każdy wyrok specjalnego sądu karnego, o ile zachodziły podstawy kasacji lub wznowienia postępowania, określone w przepisach ogólnych Kodeksu postępowania karnego. Kasacja taka miała być rozpatrywana – z możliwością udziału obrońcy – na posiedzeniu niejawnym. W przypadku uwzględnienia kasacji postępowanie mogło się toczyć od początku przed NTN według przepisów rządzących jego procedurą. NTN nie realizował jednak tych kompetencji<sup>26</sup>.

Najwyższy Trybunał Narodowy oraz Prokuratura NTN sprawowały początkowo także nadzór nad specjalnymi sądami karnymi i prokuraturą specjalnych sądów karnych. Gdy w listopadzie 1946 r. zostały one zniesione<sup>27</sup>, sprawy te wyłączono także z jurysdykcji NTN i przekazano odpowiednio Sądowi Najwyższemu i sądom okręgowym. Z dekretu usunięto także wszelkie odniesienia do specjalnych sądów karnych i prokuratur specjalnych sądów karnych. Nie zmieniało to jednak praktyki, gdyż – także dotąd – uprawnienie to nie było realizowane. Jak wskazują T. Cyprian i J. Sawicki: „Korzystanie przez NTN (...) z uprawnień dotyczących nadzoru sądów specjalnych (...) było technicznie niewykonalne już od samego początku, bo NTN nie był organizacją pracującą permanentnie; jedynie (...) Prezes NTN urzędował stale przy pomocy sekretariatu (2 osoby), powołując spośród sędziów i ławników NTN komplety sądzące do poszczególnych spraw. Tak więc wykonywanie kontroli nad ogromną wówczas siecią sądów specjalnych było technicznie w ogóle niewykonalne”<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> Specjalne sądy karne zostały utworzone dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 września 1944 r. o specjalnych sądach karnych dla spraw zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich (Dz.U. nr 4, poz. 21).

<sup>24</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem wyroków...*, s. XIV.

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz.U. nr 17, poz. 96, z późn. zm.).

<sup>26</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem wyroków...*, s. XIV i XV.

<sup>27</sup> Specjalne sądy karne zostały zniesione dekretem z dnia 17 października 1946 r. o zniesieniu specjalnych sądów karnych (Dz.U. nr 59, poz. 324), który wszedł w życie dnia 17 listopada 1946 r.

<sup>28</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem wyroków...*, s. XV.

Prokuratorzy NTN – podsumowując z perspektywy lat działalność Trybunału – stwierdzili, iż: „Przeprowadzenie siedmiu procesów »głównych« przestępców wojennych działających na terenie Polski wyczerpało całość działalności Trybunału”<sup>29</sup>.

Oznacza to, że NTN nie zajmował się w praktyce, choć miał takie formalne możliwości, jakąkolwiek inną działalnością orzeczniczą, niż ta, która polegała na osądzeniu głównych zbrodniarzy hitlerowskich działających na terytorium Polski.

### 3. PROCESY PRZED NAJWYŻSZYM TRYBUNAŁEM NARODOWYM

Przed NTN przeprowadzono siedem procesów, w ramach których osądzono 49 osób. Miały one miejsce w latach 1946–1948<sup>30</sup>.

Pierwszy z nich (21 czerwca – 7 lipca 1946 r.) dotyczył Arthura Greisera – wiceprezydenta, a następnie prezydenta Senatu Wolnego Miasta Gdańska, później – namiestnika Rzeszy i *Gauleitera* NSDAP tzw. Kraju Warty (anektowana Wielkopolska). Został on wydany Polsce przez amerykańskie władze okupacyjne w Austrii. Odpowiadał za udział w związku przestępczym (NSDAP), wejście w porozumienie z władzami III Rzeszy w celu wywołania działań wojennych przeciwko Polsce oraz udział w prześladowaniach, w tym zabójstwach, ludności cywilnej ziem okupowanych. Zabójstw nie dokonywał osobiście. Sądził go skład pod przewodnictwem prof. Emila Stanisława Rappaporta, wybitnego polskiego prawnika pochodzenia żydowskiego, przedwojennego i powojennego sędziego Sądu Najwyższego. NTN skazał Artura Greisera na karę śmierci przez powieszenie, która została wykonana publicznie dnia 21 lipca 1946 r. na stokach cytadeli poznańskiej (Fortu Winiary). Przyglądały się jej tysiące osób. Była to ostatnia egzekucja publiczna w Polsce<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem procesów przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Poznań 1962, *passim*; C. Pilichowski, *Słowo wstępne*, (w:) C. Pilichowski (opr.), *Ekspertyzy i orzeczenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, t. I, Warszawa 1979, s. 23.

<sup>31</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 124–125; T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*, s. 13–16; C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I, Warszawa 1970, s. 491; A. Rzepliński, *Prosecution of Nazi Crimes in Poland in 1939–2004*, The First International Expert Meeting on War Crimes, Genocide, and Crimes against Humanity, organized by International Criminal Police Organization – Interpol General Secretariat (IPSG), was held in Lyon, France from 23 to 25 March 2004, [https://kipdf.com/prosecution-of-nazi-crimes-in-poland-in\\_5ac211e11723dd0ae62d6cb6.html](https://kipdf.com/prosecution-of-nazi-crimes-in-poland-in_5ac211e11723dd0ae62d6cb6.html) (dostęp: 7.08.2022 r.), s. 2; J. Gumkowski, T. Kułakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Warszawa 1967, s. 1–77.

W ramach drugiego procesu przed NTN (27 sierpnia – 5 września 1946 r.) sądzono Amona Götha – Austriaka, *Hauptsturmführera* SS, który był komendantem obozu w Płaszowie, będącego początkowo obozem pracy, a następnie obozem koncentracyjnym i tranzytowym dla więźniów wysyłanych do Auschwitz. W obozie w Płaszowie zginęło ok. 8 tys. osób – Żydów i Polaków. Około 500 osób Amon Göth zabił osobiście. Został wydany Polsce przez amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech. Odpowiadał za udział w związku przestępczym (NSDAP i Waffen SS) oraz braniu udziału w dokonywaniu zabójstw, w tym dokonywanie ich osobiście, co miało miejsce w obozie w Płaszowie, a także podczas likwidacji gett w Krakowie i Tarnowie oraz obozu w Szepienicach. Został skazany na karę śmierci przez powieszenie, którą wykonano dnia 13 września 1946 r. w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie. Jego ciało zostało skremowane, a prochy wysypane do Wisły<sup>32</sup>.

Trzeci proces przed NTN (17 grudnia 1946 – 24 lutego 1947 r.) dotyczył odpowiedzialności czterech urzędników niemieckich, którzy działali w Warszawie. Byli to Ludwik Fischer, Józef Meisinger, Ludwik Leist i Max Daume. L. Fischer to *Gruppenführer* SS, poseł do Reichstagu, Gubernator Dystryktu Warszawskiego w Generalnej Guberni przez cały okres okupacji, który dopuścił się licznych zbrodni na ludności polskiej i żydowskiej. Wydał m.in. zarządzenie o utworzeniu getta warszawskiego, brał także udział w jego likwidacji. Odpowiadał za terror wobec cywilnej ludności polskiej: masowe egzekucje, łapanki i deportacje. L. Leist był *Brigadeführerem* SA, starostą warszawskim. Podejmował działania wymierzone w ludność polską i żydowską. M. Daume – *Standartenführer* SS, od listopada 1939 r. do marca 1940 r. był zastępcą dowódcy 31. Pułku Policji Porządkowej w Warszawie. Nadzorował osobiście masakrę polskiej ludności cywilnej w Wawrze, która była pierwszą masową egzekucją w okolicach Warszawy (27 grudnia 1939 r.). Zamordowano wówczas 107 osób.

L. Fischer, J. Meisinger i M. Daume zostali skazani na karę śmierci. Wyroki wykonano w więzieniu mokotowskim. L. Leist został skazany na karę 8 lat więzienia, po której odbyciu został zwolniony i deportowany do RFN. Co szczególnie interesujące w przypadku tego procesu, dotyczył on działań podejmowanych przez oskarżonych przed Powstaniem Warszawskim i po jego upadku. Nie odnosił się on natomiast do tego, co miało miejsce w jego trakcie<sup>33</sup>.

L. Fischer był pierwotnie oskarżony m.in. o: „Zniszczenie już po kapitulacji powstania warszawskiego w październiku 1944 r., nieuzasadnione w niczym koniecznościami wojskowymi, a jedynie zemstą, wszystkich niemal budynków na terenie m.st. Warszawy wraz z całkowitym urządzeniem i zawartością wnętrza,

<sup>32</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*; T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem procesów...*; D. M. McKale, *Nazis after Hitler: How Perpetrators of the Holocaust Cheated Justice and Truth*, Lanham 2012, s. 201.

<sup>33</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 125–126; T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*, s. 16–17; A. Rzepliński, *Prosecution of Nazi Crimes...*

a więc z całym mieniem jej polskich mieszkańców, o ile nie zostało ono przedtem zrabowane przez przebywających tam Niemców przy rozmyślnym tolerowaniu tego rabunku przez osk. Fischera, a w szczególności zniszczenie oraz zrabowanie wielu jeszcze pozostałych zabytków kultury, które jedynie w części pozwolono z miasta wywieźć i wysłano do Rzeszy”<sup>34</sup>.

Najwyższy Trybunał Narodowy nie podzielił jednak tego – sformułowanego w akcie oskarżenia – zarzutu, stwierdzając, że odpowiedzialność w tym zakresie należy przypisać *SS-Brigadeführerowi* Paulowi Geiblowi – dowódcy SS i Policji w Dystrykcie Warszawskim, który działał bezpośrednio na podstawie rozkazów otrzymanych z Berlina, a które uniezależniały go w tym zakresie od Gubernatora Dystryktu Warszawskiego. P. Geibel nie był sądzony przez NTN. Jego proces odbył się później przed polskim sądem powszechnym<sup>35</sup>.

Rudolf Höss – *Obersturmbannführer* SS, komendant obozu koncentracyjnego w Auschwitz był oskarżony w trakcie czwartego procesu przed NTN (11 marca – 29 marca 1947 r.). Uznano go winnym dokonania zabójstw ok. 300 tys. więźniów osadzonych w obozie, co najmniej 2,5 mln osób, które zostały przywiezione do Auschwitz w celu bezpośredniej zagłady, głównie Żydów, oraz co najmniej 12 tys. jeńców radzieckich. Proces odbył się w Warszawie, a wyrok wykonano na terenie obozu w Auschwitz. Szubienica, na której go powieszono, umieszczona obok budynku komendatury i krematorium, do dziś znajduje się na terenie muzeum<sup>36</sup>.

Następnym – piątym – był proces kolejnych 40 członków załogi obozu koncentracyjnego Auschwitz (24 listopada – 16 grudnia 1947 r.). Na ławie oskarżonych znaleźli się m.in. Arthur Liebehenschel, *SS-Obersturmbannführer*, następca Rudolfa Hössa na stanowisku komendanta obozu<sup>37</sup>, Max Grabner – *SS-Untersturmführer*, szef obozowego *Gestapo (Politische Abteilung)*<sup>38</sup>, Hans Aumeier – *SS-Sturm-bannführer*, zastępca komendanta obozu<sup>39</sup>, Maria Mandl – *SS-Oberaufseherin*, kierowniczka obozu kobiecego<sup>40</sup>, Karl Ernst Möckel – *SS-Obersturmbannführer*, szef obozowej administracji<sup>41</sup> i Erich Muhsfeldt – *SS-Oberscharführer*, kierownik krematoriów w Brzezince<sup>42</sup>. Akt oskarżenia dotyczył masowych zabójstw i znęcania się nad osobami cywilnymi, głównie Żydami, ale także Polakami, Cyga-

<sup>34</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem wyroków...*, s. 49.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 73.

<sup>36</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 126; T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*, s. 9–10; A. Rzepliński, *Prosecution of Nazi Crimes...*; J. Gumkowski, T. Kułakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy...*, s. 79–85; L. Ehrlich, *Procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, (w:) C. Pilichowski (opr.), *Ekspertyzy i orzeczenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, t. I, Warszawa 1979, s. 93–115.

<sup>37</sup> J. Gumkowski, T. Kułakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy...*, s. 94–95.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 97–98.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 96–97.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 86 i 98.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 98 i 127–129.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 102–103.

nami i radzieckimi jeńcami wojennymi oraz osobami wielu innych narodowości. 23 oskarżonych skazano na karę śmierci (2 skazanym zamieniono ją następnie na więzienie), 16 – na karę więzienia od 3 lat do dożywotniego pozbawienia wolności, a jednego oskarżonego uniewinniono. Wyroki śmierci wykonano przez powieszenie w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie. Osoby, które otrzymały kary więzienia, a które nie odbyły ich w całości, zostały uwolnione w latach 1950. na mocy amnestii<sup>43</sup>.

W szóstym procesie (5 kwietnia – 29 kwietnia 1948 r.) sądzony był Albert Forster – *Gauleiter* NSDAP w Wolnym Mieście Gdańsku, następnie namiestnik Rzeszy i *Gauleiter* NSDAP w Prowincji Gdańsk-Prusy Zachodnie. Sądzony był m.in. za zabójstwa ludności cywilnej oraz jej prześladowania w różnych innych formach (pozbawianie wolności, wynaradawianie, deportowanie). Odpowiadał także za działania dotyczące przyłączenia Wolnego Miasta Gdańska do Niemiec oraz agresji na Polskę. Proces toczył się w Gdańsku, wyrok śmierci wykonano w Warszawie dopiero w 1952 r. Istnieją jednak wątpliwości co do tej daty, a nawet co do samego faktu jego wykonania<sup>44</sup>.

Ostatnim – siódmym – procesem przez NTN (17 czerwca – 5 lipca 1948 r.) był ten, w ramach którego sądzono Josefa Büchlera – *Brigadeführera* SS, sekretarza stanu, szefa rządu Generalnego Gubernatorstwa, zastępcy Generalnego Gubernatora Hansa Franka. W 1942 r. był jednym z uczestników konferencji w Wannsee, na której uzgadniano sposoby realizacji „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, którym to sformułowaniem eufemistycznie określano niemiecki plan zagłady europejskich Żydów. Oskarżony został uznany winnym dokonywania zabójstw ludności cywilnej i innych form jej prześladowania. Był sądzony w Krakowie. Tam też wykonano na nim karę śmierci przez powieszenie<sup>45</sup>.

W ramach procesów NTN skazywał za czyny, które w rozumieniu prawa międzynarodowego były zbrodniami wojennymi, zbrodniami przeciwko ludzkości oraz zbrodniami przeciwko pokojowi. W swoich wyrokach odwoływał się też do koncepcji ludobójstwa. Karał także za przynależność do organizacji przestępczych, takich jak SS, kierownictwo NSDAP, rząd Generalnego Gubernatorstwa, załogi obozów koncentracyjnych. Odpowiadał na podstawowe kwestie, jak przykładowo to, czy można ponosić odpowiedzialność za działania podejmowane

---

<sup>43</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 126–127; T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*, s. 10–11; A. Rzepliński, *Prosecution of Nazi Crimes...*; J. Gumkowski, T. Kułakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy...*, s. 93–172.

<sup>44</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 127; A. Rzepliński, *Prosecution of Nazi Crimes...*; M. Podgóreczny, *Gauleiter i oskarżony*, Gdańsk 1977; D. Schenk, *Albert Forster gdański namiestnik Hitlera: Zbrodnie hitlerowskie w Gdańsku i w Prusach Zachodnich. Przełożyli i przypisami opatrzyli Wanda Tycner i Janusz Tycner. Przedmowa do wydania polskiego Witold Kulesza*, Gdańsk 2002.

<sup>45</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 124; T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*, s. 25–28; A. Rzepliński, *Prosecution of Nazi Crimes...*; J. Gumkowski, T. Kułakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy...*, s. 175–265.

w imieniu państwa, na rozkaz lub w wykonaniu prawa krajowego<sup>46</sup>. Jego działalność wniosła pewien wkład w rozwój międzynarodowego prawa karnego<sup>47</sup>.

Z końcem 1948 r. NTN przestał w praktyce działać. Warto jednak odnotować, że prokuratorzy NTN T. Cyprian i J. Sawicki w broszurze opublikowanej jeszcze w styczniu 1949 r. sygnalizowali, że „są [jeszcze] w przygotowaniu [kolejne] procesy o »Zburzenie Warszawy« (Warszawa) i »Zburzenie getta warszawskiego« (Warszawa), oraz [procesy SS-Obergruppenführera Richarda] Hildebrandta (Bydgoszcz) i [SS-Gruppenführera Jacoba] Sporrenberga (Lublin)»<sup>48</sup>.

R. Hildebrand został uznany za winnego zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości przez Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy i skazany dnia 7 listopada 1949 r. na karę śmierci, którą wykonano przez powieszenie dnia 10 marca 1951 r. Także J. Sporrenberg został osądzony przez sąd powszechny. Karę śmierci przez powieszenie wykonano na nim dnia 6 grudnia 1952 r.

Przed NTN w ramach procesu o „Zburzenie Warszawy” mieli stanąć SS-Obergruppenführer Erich von dem Bach-Zelewski i SS-Gruppenführer Heinz Reinefarth (obaj *in absentia*), którzy dowodzili oddziałami pacyfikującymi Powstanie Warszawskie, w tym dopuszczającymi się Rzezi Woli, oraz – wcześniej już wspomniany – SS-Brigadeführer P. Geibel – dowódca SS i Policji w Dystrykcie Warszawskim. Ten ostatni był sądzony przez Sąd Wojewódzki w Warszawie w 1954 r. i skazany na karę dożywotniego więzienia za zbrodnie dokonane w trakcie tłumienia i po upadku Powstania Warszawskiego. Popełnił samobójstwo w trakcie odbywania kary w 1966 r. w więzieniu mokotowskim<sup>49</sup>.

E. von dem Bach-Zelewski zeznawał przed Trybunałem Norymberskim. Obciążał swoich przełożonych i w zamian władze amerykańskie odmówiły jego ekstradycji do Polski lub ZSRR. Jego zeznania wykorzystano także w procesie L. Fischera. Nie skorzystano jednak wówczas z możliwości, by w trzecim procesie przed NTN, tj. procesie warszawskich władz okupacyjnych, osądzić także czyny popełnione w czasie Powstania Warszawskiego. Jak już wskazano wcześniej, w jego trakcie zajmowano się wyłącznie czynami popełnionymi przed i po Powstaniu. Po powrocie do Niemiec E. von dem Bach-Zelewski był tam sądzony

<sup>46</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*, s. 16–24; J. Lubecka, *Konieczność wykonania rozkazu jako instrument obrony w procesach niemieckich zbrodniarzy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, (w:) A. Bartuś (red.), *Pola wolności*, Oświęcim–Poznań 2020, s. 217–236.

<sup>47</sup> P. Grzebyk, *The Role of the Polish Supreme National Tribunal in the Development of Principles of International Criminal Law*, (w:) M. Bergsmo, Cheah Wui Ling, Yi Ping (red.), *Historical Origins of International Criminal Law*, t. 2, Brussels 2014, s. 603–637.

<sup>48</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Procesy...*, s. 5.

<sup>49</sup> T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem wyroków...*, s. XVII; *Więzienie w Strzelcach Opolskich. Tu gnili zbrodniarze*, „Nowa Trybuna Opolska”, 29.07.2013 r., <https://nto.pl/wiezienie-w-strzelcach-opolskich-tu-gnili-zbrodniarze/ar/4571631> (dostęp: 7.08.2022 r.); J. Kirchmayer, *Zbrodnie hitlerowskie dokonane podczas Powstania Warszawskiego*, (w:) C. Pilichowski (opr.), *Ekspertyzy i orzeczenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, t. I, Warszawa 1979, s. 159–181.

za inne czyny i zmarł w więzieniu. Nie odpowiedział jednak nigdy za działania na terytorium okupowanej Polski.

H. Reinefarth nie został wydany Polsce przez aliantów zachodnich w celu osądzenia, gdyż uznano, że może być użytecznym świadkiem w procesie przed Trybunałem Norymberskim. Jak przypomina Patrycja Grzebyk: „Prokuratura niemiecka, mimo zapoznania się z tysiącami dowodów dostarczonych także przez Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, uznała, że choć do zbrodni na Woli doszło, to nie można z całą pewnością ustalić, na czyj rozkaz ich dokonano (ze względu na brak dowodu pisemnego i sprzeczne zeznania świadków) i czy rzeczywiście osoby dopuszczające się zbrodni podlegały Reinefarthowi. Podkreślono również, że jeśli dochodziło do egzekucji czy gwałtów, to musiały tego dokonywać pojedyncze osoby. Zdaniem niemieckiej prokuratury dowodem na to, że nie mógł istnieć rozkaz Himmlera w sprawie wymordowania warszawiaków, jest fakt, że nie wymordowano wszystkich mężczyzn – wszak są zeznania ocalałych, a ponadto dane dotyczące liczby ofiar podawane przez stronę polską nie zgadzają się z meldunkami niemieckimi. Często cytowane słowa Reinefartha, wypowiedziane w rozmowie z [dowódcą 9. Armii gen. Nikolausem von] Vormannem, w których skarży się, że nie ma dość amunicji, by uporać się z wszystkimi mieszkańcami, prokuratura wytłumaczyła skrótowością notatki, a także m.in. troską o brak odpowiedniego wyposażenia oddziałów »towarzyszących ewakuowanym na zachód uciekinierom«. Prokuratura [niemiecka] uznała również, że skoro »polskie kobiety i dzieci działały nie tylko jako tragarze amunicji i łącznicy. Same też brały udział w walkach«, to jej zdaniem »w tych okolicznościach trudno było podjąć decyzję, jakie środki stosowane do zwalczania przeciwnika mieszczą się jeszcze w ramach prawa międzynarodowego«<sup>50</sup>.

Uznano zatem, że nie ma dowodów popełnienia przestępstw przez H. Reinefartha, który przeszedł też pozytywnie proces denazyfikacyjny. W 1951 r. został burmistrzem Westerlandu na wyspie Sylt, w 1958 r. – posłem do landtagu Szlezwika-Holsztynu, a w 1967 r. rozpoczął praktykę prawniczą. Zmarł przez nikogo nie niepokojony w 1979 r. Dopiero w 2014 r. rada miasta Westerland i landtag Szlezwika-Holsztynu wyraziły ubolewanie z powodu honorowania go przez to miasto i ten kraj związkowy<sup>51</sup>.

Sąd Wojewódzki w Warszawie, czyli sąd powszechny, osądził też *SS-Gruppenführera* Jürgena Stroopa, który w 1943 r. dowodził pacyfikacją i zniszcze-

<sup>50</sup> P. Grzebyk, *Nieświadome czy celowe pominięcie rzezi Woli w procesach norymberskich i ponorymberskich*, (w:) E. Habowski (red.), *Wola...*, s. 119–120.

<sup>51</sup> Ph. Marti, *Sprawa Reinefartha. Kat powstania warszawskiego czy szacowny obywatel*, Warszawa 2016, s. 94; K. Leszczyński, *Heinz Reinefarth*, Warszawa 1961, s. 27; W. Maszewski, *Esesman, kat Woli, był burmistrzem Westerland. Jego mieszkańcy oddali hold Powstańcom*, „niezależna.pl”, 2.08.2014 r., <https://niezalezna.pl/57953-esesman-kat-woli-byl-burmistrzem-westerland-jego-mieszkanicy-oddali-hold-powstancom> (dostęp: 7.08.2022 r.); B. T. Wieliński, *Niemcy pośmiertnie rozliczają kata Woli*, „gazeta.pl”, 23.06.2014 r., [https://wyborcza.pl/1,75399,16197406,Niemcy\\_posmiertnie\\_rozliczaja\\_kata\\_Woli.html](https://wyborcza.pl/1,75399,16197406,Niemcy_posmiertnie_rozliczaja_kata_Woli.html) (dostęp: 7.08.2022 r.).

niem getta warszawskiego. Proces odbył się w 1951 r. Wyrok śmierci wykonano w 1952 r. Działalności NTN nie wznowiono również, gdy w 1958 r. wydano Polsce Ericha Kocho – *Gauleitera* NSDAP i nadprezydenta Prus Wschodnich. Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał go w 1959 r. na karę śmierci, ale wyroku – z nieznanymi powodów – nigdy nie wykonano. Skazany zmarł w 1986 r. w więzieniu w Barczewie.

#### 4. ZAGADNIENIE EWENTUALNEGO DALSZEGO ISTNIENIA NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU NARODOWEGO

Najwyższy Trybunał Narodowy zaprzestał swojej działalności orzeczniczej w 1948 r. po procesie J. Büchlera. Nigdy nie wydano aktu prawnego, który wprost stanowiłby o jego rozwiązaniu. Art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej<sup>52</sup>, która weszła w życie dnia 1 września 1950 r., znosił Prokuraturę NTN, a kompetencje Pierwszego Prokuratora NTN i prokuratorów NTN przeniósł na Generalnego Prokuratora Rzeczypospolitej. Na mocy art. 19 tej ustawy pracownicy Prokuratury NTN zostali przeniesieni do Prokuratury (powszechnej). Nie był to jednak akt jednostkowy – odnoszący się wyłącznie do NTN – a było to działanie związane z wprowadzeniem nowego modelu prokuratury, która odtąd nie działała już przy sądach, a stała się odrębną hierarchiczną instytucją państwową.

Jednocześnie ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych<sup>53</sup> zmieniła z dniem 1 października 1950 r. ustroj sądownictwa. Nie rozwiązała jednak NTN, choć zmodyfikowała Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>54</sup> w ten sposób, iż jego art. 1 § 1 otrzymał brzmienie: „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach cywilnych i karnych sprawują sądy powszechne: sądy powiatowe, sądy wojewódzkie i Sąd Najwyższy”<sup>55</sup>. Z kolei, art. 297 Prawa o ustroju sądów powszechnych otrzymał brzmienie: „Z dniem wejścia w życie niniejszego prawa tracą moc wszystkie przepisy dotychczasowe,

<sup>52</sup> Dz.U. nr 38, poz. 346.

<sup>53</sup> Dz.U. nr 38, poz. 347.

<sup>54</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. nr 12, poz. 93, z późn. zm.).

<sup>55</sup> Art. 1 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych – w wersji wówczas znowelizowanej – stanowił, że: „Sądy powszechne nie stanowią wymiaru sprawiedliwości w sprawach, przekazanych ustawami szczególnymi innym sądom lub władzom”. Chodziło w tym przypadku o sądy wojskowe oraz sądy ubezpieczeń społecznych, w tym Trybunał Ubezpieczeń Społecznych. Wszelkie sprawy, o których mowa była w ustawie o NTN, znalazły się natomiast w kompetencji sądów powszechnych oraz sądów wojskowych. Oznacza to, że to te sądy przejęły wszelkie dotychczasowe zadania NTN.

dotyczące przedmiotów unormowanych w tym prawie”. Jest to przepis derogujący ustawę o NTN, choć nie czyni tego w stosunku do niej imiennie (*lex posterior derogat legi priori*).

Gdyby nawet przyjąć, że ze względu na jakieś zaniedbanie legislacyjne można interpretować, iż przepisy ustawy o NTN nie zostały – jako przepisy szczególne – derogowane (*lex posterior generali non derogat legi priori speciali*), to trzeba mieć świadomość, iż NTN nie mieści się jednak w zamkniętym katalogu sądów i trybunałów, o których mówi Konstytucja RP z 1997 r.<sup>56</sup>. Zgodnie z jej art. 175 ust. 1: „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”.

Najwyższy Trybunał Narodowy – biorąc pod uwagę treść ustaw regulujących ustrój tych sądów – nie jest żadnym z nich. Konstytucja RP enumeratywnie wymienia tylko dwa trybunały: Trybunał Konstytucyjny i Trybunał Stanu. Art. 175 ust. 2 Konstytucji RP stanowi zaś, iż: „Sąd wyjątkowy lub tryb doraźny może być ustanowiony tylko na czas wojny”.

W czasie pokoju, a taki obecnie mamy, nie ma miejsca na istnienie i działanie NTN<sup>57</sup>. Trudno zakładać, że hibernuje on do czasu, gdy ponownie będzie miała miejsce wojna, co byłoby okolicznością przyszłą oraz – całe szczęście – niepewną, oderwaną przy tym od wojny lat 1939–1945 i przepisów dotyczących karania osób, które dopuściły się przestępstw w jej trakcie. Dlatego też należy przyjąć, że NTN formalnie nie istnieje, a dekret o NTN został uchylony najpóźniej z dniem wejścia w życie obecnie obowiązującej Konstytucji RP, tj. z dniem 17 października 1997 r.

Padające niekiedy w przestrzeni publicznej i naukowej propozycje wznowienia działalności NTN na podstawie – nieuchylonego wprost – dekretu o NTN nie znajdują zatem prawnych możliwości. Ten dekret już nie obowiązuje.

---

<sup>56</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

<sup>57</sup> NTN działał już po ustaniu działań zbrojnych, ale przed formalnym zakończeniem stanu wojny między Polską a Niemcami, co zostało uczynione poprzez jednostronne oświadczenie Polski wyrażone w pkt 1) uchwały Rady Państwa z dnia 18 lutego 1955 r. w sprawie zakończenia stanu wojny między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemcami (M.P. nr 17, poz. 172). Nie można przy tym odwoływać się do dzisiejszej Konstytucji RP dla ustalania, czy jej przepisy powodują z mocą wsteczną, że kilkadziesiąt lat przed jej wejściem w życie przestała istnieć jakaś instytucja państwowa. Byłoby to prezentyzmem.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Powstanie Warszawskie, w tym Rzeź Woli, nie stały się przedmiotem obrad Trybunału Norymberskiego. Gdy ustalano wstępną treść aktu oskarżenia, który miał być mu przedstawiony, Polska nie miała swojej reprezentacji w Komisji Narodów Zjednoczonych do Spraw Zbrodni Wojennych. Rząd emigracyjny utracił uznanie międzynarodowe, a nowi delegaci nie byli jeszcze wyznaczeni. Przed samym Trybunałem Norymberskim prawo do posiadania swoich prokuratorów miały wyłącznie cztery mocarstwa okupacyjne (Francja, USA, Wielka Brytania i ZSRR). ZSRR nie był przy tym zainteresowany podnoszeniem zbrodni popełnionych przez Niemców podczas Powstania Warszawskiego, by nie musieć zmagać się z pytaniami o swoją postawę w jego trakcie – zatrzymanie ofensywy, odmowa udostępnienia swoich lotnisk dla samolotów alianckich dokonujących zrzutów, bierne oczekiwanie na klęskę Powstania. Jednym ze świadków oskarżenia przed Trybunałem Norymberskim był E. von dem Bach-Zelewski, który obciążał swoich niedawnych przełożonych i współtowarzyszy, a oni odwzajemniali się mu sugestiami, że ma więcej od nich krwi na rękach. Prokuratorzy nie drążyli tego wątku, by nie podważać wiarygodności swojego świadka. Alianci zachodni odwzięczyli się mu za te zeznania, odmawiając jego wydania do Polski w celu osądzenia<sup>58</sup>.

Generał Telford Taylor, który był głównym oskarżycielem w procesach przed amerykańskimi trybunałami okupacyjnymi, rozważał zorganizowanie odrębnego procesu w sprawie zniszczenia Warszawy. Uznał jednak, że najlepiej zajmie się tym polski wymiar sprawiedliwości<sup>59</sup>.

Tak też, jak wcześniej wskazano, uważano w Polsce. Jednak już od 1947 r. alianci zachodni zaczęli ograniczać liczbę osób wydawanych do państw tzw. bloku wschodniego. Jak wskazywali T. Cyprian i J. Sawicki, początkowo planowano przeprowadzenie takich procesów właśnie przed NTN, także *in absentia*<sup>60</sup>. Mogło to dotyczyć m.in. E. von dem Bacha-Zelewskiego i H. Reinefartha. Tak się jednak nie stało.

---

<sup>58</sup> P. Grzebyk, *Nieświadome czy celowe pominięcie rzezi Woli w procesach norymberskich i ponorymberskich*, (w:) E. Habowski (red.), *Wola...*, s. 113–116; R. E. Conot, *Justice at Nuremberg. The First Comprehensive dramatic account of the trial of the Nazi leaders*, New York 1983, s. 274–275 i 282; L. Dzikiewicz, *Udział Rosji w hekatombie Warszawy 1944*, Komorów 2013, s. 284; J. J. Heydecker, J. Leeb, *Proces w Norymberdze*, Warszawa 2006, s. 359; A. Półtorak, *Norymberski epilog*, Warszawa 1968, s. 154–155.

<sup>59</sup> P. Grzebyk, *Nieświadome czy celowe pominięcie rzezi Woli w procesach norymberskich i ponorymberskich*, (w:) E. Habowski (red.), *Wola...*, s. 118; K. J. Heller, *The Nuremberg Military Tribunals and the Origins of International Criminal Law*, Oxford 2011, s. 64.

<sup>60</sup> L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, *Prawo...*, s. 6; T. Cyprian, J. Sawicki, *Przed trybunałem świata*, Warszawa 1962, s. XVI.

Jakie były tego powody? Pewnie podobne, jak w przypadku Trybunału Norymberskiego. Można zgodzić się z P. Grzebyk, iż: „Przyczyny takiej decyzji nie są jasne. Można jednak dopatrywać się tych samych pobudek, dla których radziecki prokurator nie eksponował [przed Trybunałem Norymberskim] zbrodni popełnionych w czasie Powstania Warszawskiego. Po pierwsze, proces poświęcony wyłącznie powstaniu musiał oznaczać konieczność wyjaśnienia, dlaczego w sierpniu 1944 roku Sowieci patrzyli na zagładę Warszawy z prawego brzegu Wisły i pozostali bierni. Po drugie, część żołnierzy Armii Krajowej nie złożyła broni wraz z podpisaniem kapitulacji przez nazistowskie Niemcy, lecz prowadziła działania zbrojne przeciwko nowym komunistycznym władzom. Dla tych władz AK stała się grupą bandytów, a tym samym wywołane przez nią powstanie nie miało prawa zostać symbolem męczeństwa narodu polskiego. Samo powstanie było przedstawiane w negatywnym świetle jako błąd polityczny. Ponadto nowe władze wołały skupić się na zwalczaniu podziemia, a nie na ściganiu nazistów. Zwłaszcza że ci naziści okazywali się przydatni dla komunistów właśnie ze względu na znajomość polskiego podziemia”<sup>61</sup>.

Nie można też wykluczyć, że pewien wpływ na podjęcie negatywnej decyzji co do uczynienia zbrodni popełnionych przez armię i policję niemiecką w czasie Powstania Warszawskiego przedmiotem orzekania NTN miał fakt, iż w ich składzie działały też oddziały składające się z obywateli ZSRR. Ze względu na ich niezwykle brutalność oraz niestosowanie się przez nie do przepisów IV Konwencji haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej z 1907 r.<sup>62</sup> tego wątku nie dawało się pominąć nie tylko w kontekście odpowiedzialności bezpośrednich sprawców, ale także niemieckiego dowództwa. Znalazł się on m.in. w opinii pisemnej, którą w grudniu 1948 r. przedstawił Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce gen. bryg. Jerzy Kirchmayer. Biegły wskazał wówczas, iż: „Oddziały ochotnicze obcych narodowości, w tym wypadku oddziały tzw. armii gen. [Andrieja] Własowa, działające po stronie niemieckiej w czasie Powstania Warszawskiego: (1) miały na czele osobę odpowiedzialną za swych podwładnych – dowódców tych oddziałów, a w drugim rzędzie niemieckiego dowódcę, któremu zostały podporządkowane, (2) nosiły umundurowanie wojskowe, (3) nosiły jawnie broń (...) i z tych powodów prawa i zwyczaje wojenne, określone Anekssem do Konwencji Haskiej, mogłyby stosować się do nich, o ile oddziały te wypełniały w ciągu działań przeciwko Powstaniu Warszawskiemu również pkt. 4 [art. 1 wyżej wymienionego Aneksu, t.zn. przestrzegały w swych działaniach praw i zwyczajów wojennych. Pod tym względem dowództwo niemieckie nie mogło mieć żadnych wątpliwości. Oddziały armii Własowa w czasie działań w głębi Związku Radzieckiego, a zwłaszcza w czasie niemieckich działań

<sup>61</sup> P. Grzebyk, *Nieświadome czy celowe pominięcie rzezi Woli w procesach norymberskich i ponorymberskich*, (w:) E. Habowski (red.), *Wola...*, s. 118–119.

<sup>62</sup> IV Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej, podpisana wraz z odnośnym regulaminem w Hadze dnia 18 października 1907 r. (Dz.U. z 1927 r., nr 21, poz. 160 i 161).

odwrotowych, wyróżniły się szczególnym okrucieństwem i to nawet w stosunku do swoich rodaków. Dlatego dowództwo niemieckie nie mogło mieć żadnych wątpliwości, a musiało mieć przeciwnie pewność, że oddziały te pogwałcą prawa i zwyczaje wojenne, ustalone Konwencją Haską, gdy zostaną wprowadzone do działań wojennych przeciwko obcej i w olbrzymiej większości bezbronnej ludności Warszawy<sup>63</sup>.

W niemieckiej akcji tłumienia Powstania Warszawskiego wzięła udział m.in. Brygada Szturmowa SS „RONA” (Rosyjskiej Wyzwoleńczej Armii Ludowej) pod dowództwem *SS-Brigadeführera* Bronisława W. Kamińskiego („kata Ochoty”), której żołnierze dopuszczali się mordów ludności cywilnej, rabunków i gwałtów na terenie tej warszawskiej dzielnicy. Dowódcą Pułku Szturmowego tej brygady był *SS-Sturmbannführer* Iwan D. Frołow.

Gen. J. Kirchmayer oddziały RONA objął ogólną nazwą „Własowcy/oddziały Własowa”, mimo że nie wchodziła ona w skład Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej (ROA), kierowanej przez A. Własowa. W tym znaczeniu terminu „Własowcy/oddziały Własowa” biegły użył do określania całokształtu kolaboracyjnych formacji rosyjskich działających u boku Hitlera. Biegły wskazał też, iż oddziały te w czasie Powstania „dopuściły się licznych zbrodni, okrucieństw, rabunków”<sup>64</sup>.

Niezależnie od niuansów organizacyjnych, władzom Polski Ludowej z pewnością nie zależało na nagłaśnianiu udziału kolaborantów z ZSRR, którzy działali po stronie niemieckiej, w zbrodniach popełnionych w czasie tłumienia Powstania Warszawskiego. Także i to mogło być powodem, dla którego zbrodnie wówczas popełnione nie stały się przedmiotem procesu przed NTN, który z założenia służył utrwalaniu i bieżącemu upowszechnianiu wiedzy o polskich ofiarach i ich niemieckich katach. Z pewnością nie byłby to temat, na którego eksponowaniu zależałoby kremlowskim mocodawcom władz Polski Ludowej. *Notabene* kolaboranci ci, o ile zostali ujęci przez władze ZSRR lub im wydani, byli sądzeni za zdradę i z reguły wykonywano na nich karę śmierci.

Jak dodaje – odnosząc się bezpośrednio do mordów dokonanych na Woli w czasie Powstania Warszawskiego – P. Grzebyk: „Rzeź Woli nie była przedmiotem postępowania przed (...) [Trybunałem Norymberskim] czy sądami okupacyjnymi lub krajowymi [np. NTN] ze względów prawnych (brak przedstawienia odpowiednich dowodów, w momencie gdy akt oskarżenia był przygotowywany, brak ekstradycji), lecz także ze względów politycznych (niechęć do sądenia wojskowych [przez zachodnich aliantów], brak współpracy między mocarstwami, dezawuowanie samego Powstania Warszawskiego). Tym samym jedna z największych zbrodni II wojny światowej nie została do tej pory osądzona”<sup>65</sup>.

<sup>63</sup> J. Kirchmayer, *Zbrodnie hitlerowskie dokonane podczas Powstania Warszawskiego*, (w:) C. Pilichowski (opr.), *Ekspertyzy...*, s. 162–163.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 173.

<sup>65</sup> P. Grzebyk, *Nieświadome czy celowe pominięcie rzezi Woli w procesach norymberskich i ponorymberskich*, (w:) E. Habowski (red.), *Wola...*, s. 121.

W ten sposób – mimo wcześniejszych zamiarów – NTN nie stał się forum, na którym dokonano by osądzenia sprawców zbrodni międzynarodowych, popełnionych podczas Powstania Warszawskiego, w tym także Rzezi Woli. NTN miał być sądem, który nie tylko wymierzałby sprawiedliwość sprawcom potwornych czynów, których dopuścili się Niemcy wobec Polski i Polaków w trakcie II wojny światowej. Miał także za zadanie nagłośnić ich popełnienie, tak by stały się znane w kraju i za granicą, by powszechnie poznano je jako jeden z elementów kaźni Narodu Polskiego.

Jak widać, nie zdecydowano się na to w odniesieniu do zbrodni dokonanych w czasie Powstania Warszawskiego, w tym także Rzezi Woli, która była prawdopodobnie największą jednorazową masakrą ludności cywilnej dokonaną w Europie podczas II wojny światowej, a jednocześnie największym w historii pojedynczym aktem eksterminacji członków Narodu Polskiego. Stało się tak, mimo że trzeci proces przed NTN dotyczył właśnie odpowiedzialności przedstawicieli niemieckich władz okupacyjnych za zbrodnie dokonane w Warszawie. W jego trakcie starannie pominięto jednak okres Powstania Warszawskiego.

## REFERENCES

### Akty prawne

- IV Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej, podpisana wraz z odnośnym regulaminem w Hadze dnia 18 października 1907 r. (Dz.U. z 1927 r., nr 21, poz. 160 i 161)
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. nr 12, poz. 93, z późn. zm.)
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 33, poz. 313, z późn. zm.)
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 60, poz. 571, z późn. zm.)
- Deklaracja moskiewska USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii z dnia 30 października 1943 r., (w:) *War Crimes and the Punishment of War Criminals*, UNIO, 1945, No. 1, *Appendix C*
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz.U. nr 4, poz. 16, z późn. zm.)
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Kodeks Karny Wojska Polskiego (Dz.U. nr 6, poz. 27, z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz.U. nr 17, poz. 96, z późn. zm.)
- Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisane w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz.U. z 1947 r., nr 63, poz. 367)

- Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym (Dz.U. nr 5, poz. 45, z późn. zm.)
- Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycję życia państwowego (Dz.U. nr 5, poz. 46)
- Dekret z dnia 17 października 1946 r. o zmianie dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. o Najwyższym Trybunale Narodowym (Dz.U. nr 59, poz. 325)
- Dekret z dnia 11 kwietnia 1947 r. o zmianie dekretu o Najwyższym Trybunale Narodowym (Dz.U. nr 32, poz. 143)
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 38, poz. 346)
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. nr 38, poz. 347)

### Literatura

- Bartelski L. M., *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1967
- Bartoszewski W., *Dni walczącej Stolicy. Kronika Powstania Warszawskiego*, Warszawa 2004
- Cassese A., *International Criminal Law*, Oxford 2003
- Conot R. E., *Justice at Nuremberg. The First Comprehensive dramatic account of the trial of the Nazi leaders*, New York 1983
- Cryer R., Friman H., Robinson D., Wilmschurst E., *An Introduction to International Criminal Law and Procedure*, Cambridge 2007
- Cyprian T., Sawicki J., *Przed trybunałem świata*, Warszawa 1962
- Cyprian T., Sawicki J., *Procesy wielkich zbrodniarzy wojennych w Polsce*, Warszawa 1949
- Cyprian T., Sawicki J., *Siedem procesów przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Poznań 1962
- Cyprian T., Sawicki J., *Siedem wyroków Najwyższego Trybunału Narodowego*, Poznań 1962
- Dzikiewicz L., *Udział Rosji w hekatombie Warszawy 1944*, Komorów 2013
- Ehrlich L., *Procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, (w:) C. Pilichowski (opr.), *Ekspertyzy i orzeczenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, t. I, Warszawa 1979
- Gardocki L., Gardocka T., Majewski Ł., *Prawo karne międzynarodowe. Zarys systemu*, Warszawa 2017
- Grzebyk P., *The Role of the Polish Supreme National Tribunal in the Development of Principles of International Criminal Law*, (w:) M. Bergsmo, Cheah Wui Ling, Yi Ping (red.), *Historical Origins of International Criminal Law*, t. 2, Brussels 2014
- Grzebyk P., *Nieświadome czy celowe pominięcie rzezi Woli w procesach norymberskich i ponorymberskich*, (w:) E. Habowski (red.), *Wola: nierozliczona zbrodnia a pojęcie ludobójstwa*, Warszawa 2019
- Gumkowski J., Kułakowski T., *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Warszawa 1967
- Gursztyn P., *Rzeź Woli. Zbrodnia nierozliczona*, Warszawa 2014
- Heller K. J., *The Nuremberg Military Tribunals and the Origins of International Criminal Law*, Oxford 2011

- Heydecker J. J., Leeb J., *Proces w Norymberdze*, Warszawa 2006
- Karska E., *Odpowiedzialność państwa za naruszenie prawa humanitarnego na tle Projektu artykułów o odpowiedzialności państw za czyny międzynarodowo bezprawne*, „*Studia Prawnicze*” 2009, nr 1–2
- Kirchmayer J., *Zbrodnie hitlerowskie dokonane podczas Powstania Warszawskiego*, (w:) C. Pilichowski (opr.), *Ekspertyzy i orzeczenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, t. I, Warszawa 1979
- Kittchaisaree K., *International Criminal Law*, Oxford 2001
- Królikowski M., Wiliński P., Izydorczyk J., *Podstawy prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 2008
- Kubicki L., *Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego*, Warszawa 1963
- Leszczyński K., *Heinz Reinefarth*, Warszawa 1961
- Lewandowska S., *Ludność cywilna w powstaniu warszawskim*, (w:) S. Lewandowska, B. Martin (red.), *Powstanie Warszawskie 1944*, Warszawa 1999
- Lubecka J., *Konieczność wykonania rozkazu jako instrument obrony w procesach niemieckich zbrodniarzy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, (w:) A. Bartuś (red.), *Pola wolności*, Oświęcim–Poznań 2020
- Lubecka J., *Niemiecki zbrodniarz przed polskim sądem. Krakowskie procesy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Kraków 2021
- Madajczyk C., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I, Warszawa 1970
- Marti Ph., *Sprawa Reinefartha. Kat powstania warszawskiego czy szacowny obywatel*, Warszawa 2016
- Maszewski W., *Esesman, kat Woli, był burmistrzem Westerland. Jego mieszkańcy oddali hold Powstańcom*, „*niezależna.pl*”, 2.08.2014 r., <https://niezalezna.pl/57953-esesman-kat-woli-byl-burmistrzem-westerland-jego-mieszkanicy-oddali-hold-powstancom> (dostęp: 7.08.2022 r.)
- McKale D. M., *Nazis after Hitler: How Perpetrators of the Holocaust Cheated Justice and Truth*, Lanham 2012
- Pilichowski C., *Słowo wstępne*, (w:) C. Pilichowski (opr.), *Ekspertyzy i orzeczenia przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, t. I, Warszawa 1979
- Podgóreczny M., *Gauleiter i oskarżony*, Gdańsk 1977
- Półtorak A., *Norymberski epilog*, Warszawa 1968
- Rzepliński A., *Prosecution of Nazi Crimes in Poland in 1939–2004*, The First International Expert Meeting on War Crimes, Genocide, and Crimes against Humanity, organized by International Criminal Police Organization – Interpol General Secretariat (IPSG), was hold in Lyon, France from 23 to 25 March 2004, <https://web.archive.org/web/20131029185238/http://gotoslawek.org/linki/FirstInternationalExpertMeetingOnWarCrimes.pdf> (dostęp: 7.08.2022 r.)
- Schenk D., *Albert Forster gdański namiestnik Hitlera: Zbrodnie hitlerowskie w Gdańsku i w Prusach Zachodnich. Przełożyli i przypisami opatrzyli Wanda Tycner i Janusz Tycner. Przedmowa do wydania polskiego Witold Kulesza*, Gdańsk 2002
- Sławińska A. D., *Przeżyłam to. Wola 1944*, Warszawa 2015
- Socha E., *International Responsibility of Individuals for Breaches of Humanitarian Law*, „*Polish Yearbook of International Law*” 2002–2003, t. 26
- Socha E., *Wpływ Procesu Norymberskiego na prawo międzynarodowe w zakresie ścigania i karania zbrodni ludobójstwa*, „*Wojskowy Przegląd Prawniczy*” 2007, nr 2

Socha E., *Zakres włączenia katalogu zbrodni objętych jurysdykcją Międzynarodowego Trybunału Karnego do polskiego prawa karnego materialnego*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5

Wieliński B. T., *Niemcy pośmiertnie rozliczają kata Woli*, „gazeta.pl”, 23.06.2014 r., [https://wyborcza.pl/1,75399,16197406,Niemcy\\_posmiertnie\\_rozliczaja\\_kata\\_Woli.html](https://wyborcza.pl/1,75399,16197406,Niemcy_posmiertnie_rozliczaja_kata_Woli.html) (dostęp: 7.08.2022 r.)

*Więzenie w Strzelcach Opolskich. Tu gnili zbrodniarze*, „Nowa Trybuna Opolska”, 29.07.2013 r., <https://nto.pl/wiezienie-w-strzelcach-opolskich-tu-gnili-zbrodniarze/ar/4571631> (dostęp: 7.08.2022 r.)